

Adam R. Bartnicki

<https://orcid.org/0000-0002-2360-5462>

Wydział Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu w Białymstoku

Sukcesja władzy w uwarunkowaniach postsowieckiej quasi-demokracji 1991–2024

Zarys treści: W analizie pokazano, że pomimo formalnych przesłanek sugerujących występowanie w wybranych państwach postsowieckich procesów demokratycznych rzeczywista, demokratyczna wymiana władzy niemal nie występuje.

Outline of content: The analysis shows that despite formal evidence suggesting the existence of democratic processes in selected post-Soviet countries, an actual democratic exchange of power almost does not occur.

Słowa kluczowe: sukcesja władzy, demokracja, autorytaryzm, prezydent, wybory

Keywords: succession of power, democracy, authoritarianism, president, elections

Rudymentarnym problemem transformacji politycznej na obszarze postsowieckim stała się dychotomia między konstytucyjną podstawą państwa z jego oficjalnymi instytucjami a praktyką polityczną. Prowadziła ona do szeregu konfliktów pomiędzy instytucjonalnymi i nieinstytucjonalnymi uczestnikami życia politycznego, aspirującymi do odgrywania głównych ról w systemie politycznym. Stopniowe ograniczanie – przez poszczególnych prezydentów – samodzielności i uprawnień innych, konstytucyjnych ośrodków władzy powodowało, że ich rolę zaczęły przejmować różnego rodzaju nieformalne układy personalne, a także powiązane z władzą grupy interesu. Stopniowo następowało też wypychanie demokracji – nawet w jej skrajnie uproszczonym czy zgoła proceduralnym wymiarze – na rzecz silnej władzy prezydenckiej przedstawianej jako swoisty atrybut porządku społecznego i zaporą dla „anarcho-demokracji” kojarzonej z zachodnim systemem demokracji liberalnej. Zachowując formalnie demokratyczną strukturę instytucji państwa – a często za jej pomocą – budowano autorytaryzm.

Każdy niedemokratyczny system polityczny, niezależnie od stopnia konsolidacji i siły rządzącego reżimu, jest jednak bardzo wrażliwy na problem rotacji władzy. Specyfiką państw postsowieckich stało się więc wyraźne marginalizowanie demokratycznej sukcesji władzy (wyborów), która potencjalnie mogła nieść ryzyko rzeczywistej i niepożądanego przez reżim zmiany – nie tyle zresztą z powodu nieprzewidywalności decyzji przy urnach, co możliwych następstw społecznych w przypadku jawnie sfałszowanych rezultatów elekcji. „Kolorowe rewolucje” czy powyborczy ferment w państwach postsowieckich (Gruzja 2003, Ukraina 2004/2005, Kirgistan 2005, 2020, Azerbejdżan 2005, Mołdawia 2009, Białoruś 2006, 2010, 2020, Armenia 2008, 2018, Rosja 2011/2012) wyraźnie pokazały, że nad pobudzonym wyborczo społeczeństwem trudno zapanować, a same wybory stanowią wydarzenie skłaniające opozycję do odważniejszego działania. „Kolorowe rewolucje” potwierdzały też, że możliwa jest utrata przez grupy rządzące kontroli nad mechanizmami sprawowania władzy czy kontrolą wyborów, a w efekcie może mieć miejsce alternacja władzy¹. Wybory są rzecz jasna ryzykowane dla rządzących również w systemie demokratycznym, jednak w tym wypadku zmiana władzy odbywa się zgodnie z normami prawnymi i przyjętymi przez wszystkie strony regułami gry politycznej. W wypadku systemów quasi-demokratycznych nie chodziło jednak o demokratyczną sukcesję, ale o zalegalizowanie zmian, które odsuwałyby konieczność owej sukcesji. Potencjalne ryzyko związane z nieprzewidywalnymi skutkami elekcji było więc ograniczane m.in. za pomocą zmian prawnych – głównie poprzez wydłużanie kadencji prezydenta, ale też faktyczną likwidację groźnego dla reżimu momentu wymuszonej konstytucyjnie sukcesji władzy, przez umożliwienie wielokrotnego, a w zasadzie nielimitowanego startu w wyborach prezydenckich. Zmiany prawne przy tym często projektowano w ten sposób, żeby zapewnić sukcesję w łonie rządzącej rodziny (Turkmenistan, Tadżykistan, Azerbejdżan). Sprawiało to, że realna zmiana stawała się możliwa jedynie w wypadku rewolucji lub śmierci przywódcy, to zaś stanowiło już swoistą imitację sowieckiego wzorca.

Celem artykułu jest wskazanie konkretnych przypadków, ale też konstytucyjno-prawnych metod, dzięki którym prezydenci wybranych państw postsowieckich – lub członkowie ich rodzin – mogli w sposób nielimitowany kadencyjnością rządzić w swoich państwach, zachowując jednocześnie formalnoprawne pozory demokracji. Jest to więc poniekąd analiza metod budowania reżimów autorytarnych za pomocą quasi-demokratycznych procedur.

Model władzy w uwarunkowaniach postsowieckich

Charakterystycznym elementem świata postsowieckiego była budowa państw opartych na modelu silnej władzy prezydenckiej. Na dominację takiego modelu rzutował fakt, że prezydentami zostawali zazwyczaj przywódcy wyrastający z sowieckiego

¹ Zob. R. Czachor, *Postradzieckie reżimy polityczne w perspektywie neopatrymonialnej*, Wrocław 2015, s. 151 i n.

establishmentu. Regionalni liderzy szybko zorientowali się, że suwerenność daje znacznie większe możliwości indywidualnych karier politycznych niż funkcjonowanie w związku podległym Moskwie. W obliczu rozpadającej się struktury państwa i władzy ZSRS liderzy ruchów niepodległościowych byli zazwyczaj jedynymi przywódcami dysponującymi autentycznym poparciem społecznym i wolą usankcjonowania swojej dominującej pozycji. Co więcej, silna, personalna władza prezydenta, którą można by utożsamiać z władzą miejscowego sekretarza partii, była kulturowo łatwiej rozpoznawana i przyjmowana niż kolektywna władza parlamentu. Przeniesienie ideologiczno-kulturowych założeń roli przywódcy Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego (KPZS) na prezydenta zapewniało – w odczuciu społecznym – funkcjonalną ciągłość państwa i władzy, a jednocześnie gwarantowało przeprowadzenie oczekiwanych reform. Prezydentura jawiła się więc jako narzędzie walki o niepodległość, ale też jako element zapewniający polityczną stabilizację – w momencie rozpadu ZRRS zakwestionowaniu uległ znany od dziesięcioleci układ stosunków politycznych, społecznych czy gospodarczych². Przywódcy państw postsowieckich mieli w swoim ręku mocne atuty: w rozpadającym się na oczach społeczeństwa świecie postkomunistycznym pozostawali gwarantem stabilizacji i konsolidacji, stanowili punkt odniesienia i oparcia, byli istotnym elementem kontynuacji umożliwiającym sprawne zespolenie starego i nowego. W początkowym okresie posiadali też prawdziwą i z reguły powszechną legitymizację. Silna władza prezydencka, obdarzona ogromnym potencjałem pełnomocnictw, faktycznie nie była jednak przeznaczona do zadań modernizacji lub formowania swego rodzaju „dyktatury rozwoju”. Cel władzy stanowiło stworzenie polityczno-prawnych warunków do tego, żeby postsowieckie elity, przeobraziwszy się, mogły zachować swoją dominującą pozycję w państwie³. W tym kontekście głównym zadaniem lidera był ponowny podział zasobów, a władzy prezydenckiej została wyznaczona rola arbitra decydującego o ich redystrybucji i sposobie rozwiązywania konfliktów. Model prezydenjalizmu, wykształcony w państwach Azji Środkowej, był również pochodną tradycji kulturowej, przede wszystkim polityki plemiennie-klanowej⁴. Trybalizm i silne powiązania klientelistyczne w dalszym ciągu wyciskają piętno na kształcie systemu politycznego w regionie.

Rozpad ZSRS na początku lat dziewięćdziesiątych i deklaratywne odrzucenie, w większości państw postsowieckich, totalitaryzmu na rzecz demokracji nie

² J. Zaleśny, *Prezydent jako gwarant ciągłości państwa – mechanizmy sukcesji władzy w państwach poradzieckich*, „Studia Politologiczne” 47 (2018), s. 240.

³ A.R. Bartnicki, E. Kuźlewska, *Legitymizacja władzy i mechanizmy gry politycznej w postsowieckiej Rosji*, w: *Władza wykonawcza w Polsce i Europie*, red. M. Drzonek, A. Wolek, Kraków–Nowy Sącz 2009, s. 154.

⁴ P.G. Geiss, *Changing Political Systems and Regime Types: In between the Neopatrimonial and the Bureaucratic Developmental State in Central Asia*, w: *Presidents, Oligarchs and Bureaucrats. Forms of Rule in the Post-Soviet Space*, London–New York 2012, s. 187–188. W Polsce pisał o tym np.: P. Załęski, *Psychohistoryczne uwarunkowania przywództwa politycznego w Kazachstanie (wybrane aspekty)*, „Studia Politologiczne” 5 (2001), s. 360–374.

spowodowały automatycznego zerwania z nawykami i zachowaniami poprzedniego systemu. Stało się to widoczne już we wczesnych latach dziewięćdziesiątych i w sposób zdecydowanie negatywny rzutowało na cały proces przemian społeczno-politycznych. Jednym z ważniejszych składników sowieckiej rzeczywistości, zaadaptowanych do nowych warunków, było specyficzne postrzeganie sukcesji władzy jako przywileju ograniczonego do bardzo wąskiej elity, już nie partii komunistycznej, ale klanu, grupy rządzącej czy zgoła rodziny. W tym aspekcie władzę i państwo traktowano jako swoisty łup czy niezbywalne dominium rządzącego, a wszelką opozycyjność postrzegano jak zamach na patrymonium. Osią kryształizacji systemu politycznego stała się tym samym silna, i to zarówno w ujęciu prawnym, jak i w sferze mentalnej, władza lidera i związanej z nim elity, mająca adekwatne umocowanie polityczne, jak również konstytucyjno-prawne. Owo dążenie do prawnej i quasi-demokratycznej legitymizacji władzy było zastanawiające, szczególnie że chodziło tu raczej o samą formę, a nie o realną treść – wybory często nie spełniały elementarnych wymogów demokracji, ale były przeprowadzane i zawsze ogłaszano ich wolny, demokratyczny charakter. Można założyć, że wybory stanowiły istotny składnik ideologii i rytuału władzy, ale też swoistą „transcendentalną” legitymizację międzynarodową. Chodziło o zademonstrowanie, że dane państwo jest demokratyczne, nowoczesne, otwarte na współpracę i modernizację. Liderom państw postsowieckich z pewnością zależało również na zachowaniu pozorów demokratycznej legitymizacji we własnych społeczeństwach. Zawierała się ona w swoistej „umowie społecznej”, w ramach której społeczeństwo godziło się na autorytarne, aczkolwiek „demokratycznie” legitymizowane rządy w zamian za pewną stabilność polityczną, ekonomiczną i socjalną. Organizacja wyborów legitymizowała władzę w oczach społeczeństwa poprzez stwarzanie pozorów wpływu obywateli na funkcjonowanie państwa, a także poprzez namiastkę dialogu władzy ze społeczeństwem w okresie kampanii wyborczej. Wybory były również okazją do mobilizacji aparatu administracyjnego, weryfikacji jego skuteczności, wyłaniania „rezerwy kadrowej” na wyższe stanowiska w aparacie centralnym i regionalnym. Elitom politycznym demokracja – tj. wybory – służyła nie jako rzeczywisty mechanizm kontroli i następstwa władzy, ale jako swoiste alibi świadczące o ich „demokratyczności”. Przyjęło to zresztą postać karykaturalną, bowiem poparcie powyżej 95%, wyrażane w „wolnych” wyborach, uchodziło za coś naturalnego. W tej sytuacji nie dziwią wyznania prezydenta Białorusi Alaksandra Łukaszenki, który oficjalnie przyznawał się do fałszowania wyborów poprzez zaniżanie (*sic!*) sobie poparcia⁵.

⁵ „Kiedyś pan powiedział, że ostatnie wybory prezydenckie na Białorusi były sfałszowane, że zmniejszona została liczba głosów oddanych na pana. Pewnie pan ironizował? – zapytał dziennikarz rosyjskiej telewizji Kanał Piąty – Nie, nie żartowałem. To absolutna prawda. W rzeczywistości zagłosowało na mnie 97 proc., a zrobiliśmy 87 proc”, A. Poczubot, *Łukaszenka: Tak, fałszowałem wybory*, „Gazeta Wyborcza” (2 X 2010), <https://wyborcza.pl/7,75399,8454461,lukaszenka-tak-falszowalem-wybory.html> (dostęp: 12.02.2024).

W państwach postsowieckich z reguły ignorowano fakt, że demokracja to nie tylko wybory, ale także system wartości, a samo istnienie konkurencji politycznej jest zjawiskiem zarówno prawomocnym, jak i pozytywnym, co więcej, naturalne są formułowane przez opozycję aspiracje do przewodzenia społeczeństwu i państwu. Próby budowania grup i obozów opozycji zdolnych do podjęcia roli alternatywy dla dominującego reżimu politycznego okazały się, poza kilkoma wyjątkami, nieudane. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy było przekonanie, że władza to wartość sama w sobie. Takie podejście nie sprzyjało tworzeniu się alternatyw, sprowadzając wybory polityczne do dychotomii „stabilność władzy” – „chaos demokracji”. Wiązało się to z dezorientacją znacznej części elit, która często odnajdywała się w przypadkowym otoczeniu utrudniającym budowanie własnej tożsamości politycznej, jak również wykazywała się zwyczajnym oportunizmem. Problem ten był potęgowany przez koniunkturalizm poszczególnych polityków, jak też partii i grup społecznych. Istotne okazało się też to, że grupy interesów występowały zwykle w dwóch wykluczających się typach strukturalnej integracji, tj. jako elity sfragmentaryzowane – poruszające się na całkowicie konfrontacyjnych płaszczyznach, kiedy chodziło o podział stref wpływu w biznesie czy dostęp do władzy, ale skonsolidowane w walce o utrzymanie swojej dominującej pozycji polityczno-gospodarczej. W konsekwencji opozycję w przestrzeni publicznej dopuszczano wtedy i tylko wtedy, gdy ta nie próbowała podważać wyróżnionej pozycji reżimu – znała swoje miejsce w szeregu lub stała się na tyle silna, że była w stanie zakwestionować spetryfikowany układ.

Henry E. Hale próbował sprowadzić państwa postsowieckie do jednego mianownika, określając ich system rządów jako „patronalny prezydenjalizm”. Jego istota miała polegać na znacznie silniejszej pozycji wybieranego w wyborach powszechnych prezydenta niż innych instytucji państwa. Było to wynikiem zarówno uprawnień formalnych (prawo, konstytucja), jak i nieformalnych – stanowiących rezultat relacji patron – klient⁶. Znaczenie tych nieformalnych i często zhierarchizowanych sieci powiązań jest istotnym reliktem i obciążeniem sięgającym korzeniami czasów komunizmu, a nawet Rosji przedsowieckiej. Niektóre elementy dawnego układu nie tylko zostały zaadaptowane do nowej rzeczywistości, ale uległy wręcz pogłębieniu. Postsowieckie elity odtwarzały mechanizm patologicznego rozdziału dóbr. Tam, gdzie na decyzje o transakcjach wpływ miała władza, wzmacniane były praktyki wybierania kontrahentów „z klucza”. Powodowało to budowę klientelistycznych sieci opartych na działaniach uznaniowych władz. Z jednej strony uzależniało to ich decyzje od polityki, z drugiej zaś promowało ludzi bezwzględnych i zarazem lojalnych, którzy nie mogliby liczyć na kontrakty na rynkowych warunkach.

Innym „dziedzictwem” czasów sowieckich było upośledzenie legislatywy – rad najwyższych, związkowej i republikańskich – oraz władzy sądowniczej kosztem

⁶ H.E. Hale, *Regime Cycles: Democracy, Autocracy, and Revolution in Post-Soviet Eurasia*, „World Politics” 58 (2005), no. 1, s. 133–165.

egzekutywy, a także faktyczne wykluczenie z polityki społeczeństwa⁷. Formalny trójpodział władzy jedynie maskował dominację rządzącego ośrodka politycznego. Aleksandr Sołowiew pisał, że rosyjska polityka, jak i sama rządząca elita zorientowane były na realne zasoby i siły aktorów kwestionujących władzę, a nie na ich formalny status⁸. Model ten został zaadaptowany w niemal całym postsowieckim uniwersum. Taki sposób percepcji i prowadzenia polityki sprawiał, że fundamentem procesu dochodzenia do równowagi systemu stawały się nie instytucje czy normy prawne, lecz układy towarzyskie i doraźnie rozgrywane interesy. Prawo nie stanowiło tu przeszkody. Stosunkowo niska w społeczeństwie, a także w elitach władzy kultura prawna sprawiała, że litera prawa była często traktowana niemal na równi z kulturowymi normami pozaprawnymi. Wybory parlamentarne stały się pozbawionym treści rytuałem i stanowiły jedynie uzupełnienie głównej manifestacji siły i stabilności reżimu – wyborów prezydenckich. Rodziło się przekonanie, że „ten, kto rządzi, nie może przegrać”⁹.

Ważną spuścizną czasów ZSRS była potężna biurokracja. Jej znacząca rola nie uległa zmianie. Pozostała ona nie tylko mechanizmem umożliwiającym funkcjonowanie nowych państw, ale też nosicielką politycznych przyzwyczajęń i tradycji posłuszeństwa i klientelizmu wobec władzy. Istotne były tu też: specyficzna kultura polityczna charakteryzująca się uległością wobec rządzących przy braku akceptacji dla personalnej autonomii jednostki, duża łatwość, z jaką społeczeństwo poddawało się zabiegom socjotechniki i manipulacji politycznej, fasadowość wielu elementów systemu politycznego – poczynając od partii politycznych, na normach konstytucyjno-prawnych kończąc, podobna, jak w czasach ZSRS, marginalizacja i instrumentalne traktowanie społeczeństwa, brak realnego pluralizmu i wolnych mediów, ścisłe podporządkowanie resortów siłowych politycznemu centrum, przy równoczesnej eliminacji kontroli społecznej nad nimi, budowa „skartelizowanego” państwa. Istotnym elementem kontynuacji sowieckich tradycji stali się liderzy poszczególnych państw: Boris Jelcyn, Łukaszienka, Nursułtan Nazarbajew, Eduard Szewardnadze itd. System komunistyczny wywarł głęboki i niezatarty ślad w ich mentalności, postrzeganiu świata, organizacji otoczenia, metodach pracy, sposobie i formie relacji z podwładnymi. Byli oni wytworem sowieckiej nomenklatury, w takim systemie wyrastali i mniej lub bardziej świadomie odtwarzali jego realia. System władzy odwzorowywał więc komunistyczny schemat zależności, powiązań, a także sposób uprawiania polityki, którego istotą była skłonność do intryg, a warunkiem sukcesu – możliwość zbliżenia się do lidera i umiejętność wpływania na jego decyzje.

Specyfika postsowieckiego systemu polegała na założeniu, że absolutnym dobrem jest państwo rozumiane jako wartość, z którą obywatel ma bezwzględny

⁷ Zob. np.: E. Kuźelewska, *Porównanie pozycji ustrojowej prezydenta Federacji Rosyjskiej i Republiki Białoruś*, „Studia Politologiczne” 33 (2014), s. 429–432.

⁸ А.И. Соловьев, *Культура власти российской элиты: искушение конституционализмом?*, „Polis” (1999), nr 2, <http://www.politstudies.ru/fulltext/1999/2/7.htm> (dostęp: 19.03.2001).

⁹ M. McFaul, *Russia's 1996 Presidential Election. The End of Polarized Politics*, Stanford 1997, s. 24.

obowiązek utożsamiać się, identyfikować i jej służyć. Jego emanacją nieodmiennie pozostaje władza polityczna. W przeszłości jej przejawy mogły być różnorodne – car, przywódca klanu, chan, gensek, we współczesnej formie jest ona zogniskowana w osobie lidera/przywódcy, kojarzonego raczej z konkretną osobą, a nie z instytucją (prezydent). Było to o tyle oczywiste, że w państwach postsowieckich nie występowała skierowana na demokratyzację ani liberalizację kultura polityczna – przeciwnie, dominującym paradygmatem wydawała się swoista forma autokracji, wiara w przywódcę i jego moc reformowania, a właściwie umiejętność przeprowadzenia zmian. Element legitymizacji tradycyjnej reżimu był więc w postsowieckich realiach kwestią dosyć zasadniczą. Jej podstawę stanowiło wpajane społeczeństwu przekonanie, że nie jest ono zdolne pojąć samej istoty i treści władzy, a reżim nie potrzebuje uznania płynącego z jego strony. Reżim nie potrzebuje też obywateli, ale poddanych pojmujących i realizujących jego intencje¹⁰. Władza nie może więc być elementem targów czy politycznych kompromisów przypisanych demokracji. Jakikolwiek demokratyczny model rozdzielenia i demonopolizacji uprawnień jest sprzeczny z naturą. Władza wybierana, mająca pełnomocnictwa, które można jej odebrać, przestaje być Władzą. W przeciwieństwie do krajów Zachodu w świecie postsowieckim reżimy nie stawiały sobie za cel wytwarzania struktur społeczeństwa obywatelskiego, przeciwnie – starały się zachować pełny monopol władzy, ponieważ jakakolwiek próba zniwelowania dystansu między rządzącymi i rządzonymi mogłaby być niebezpieczna¹¹. Trzeba przy tym zaznaczyć, że systemy prezydenckie tworzono jako rozwiązania służące legitymizacji i ugruntowania (autorytarnej) władzy poszczególnych polityków, nie musiały jednak w sposób automatyczny kreować faktycznego przywódcy. Przykład roszady Władimira Putina i Dmitrija Miedwiediewa w Rosji czy wycofanie się na „polityczne zaplecze” Nazarbajewa w Kazachstanie w 2018 r. pokazały, że przywództwo polityczne nie musi być osadzone instytucjonalnie. Klasyczny podział reżimów politycznych, dokonany przez Juana J. Linza¹² na demokratyczne, autorytarne i totalitarne, jest więc niewystarczający do przeprowadzenia analizy zmian politycznych na obszarze postsowieckim. Postsowieckie autorytaryzmy jawiły się bowiem nie jako samodzielne formy reżimu politycznego, ale jako aktywne uzupełnienie systemu demokratycznego, warunkujące poprawę jego sprawności i spójności. Zawierały w sobie elementy konkurencyjnej oligarchii, mechanizmy legitymizacji w sensie formalnym (wybory) i nieformalnym (swoista „umowa społeczna” gwarantująca społeczeństwu socjalną i polityczną stabilizację) oraz pewne elementy liberalizmu gospodarczego.

¹⁰ Л.Е. Бляхер, „Презумпция виновности”. *Метаморфозы политических институтов в России*, „Pro et Contra” 7 (2002), nr 3, s. 66.

¹¹ Ю.С. Пивоваров, А.И. Фурсов, „Русская Система” как попытка понимания русской истории, „Polis” (2001), nr 4, s. 38.

¹² J.J. Linz, *Totalitarian and Authoritarian Regimes*, w: *Handbook of Political Science*, ed. F.I. Greenstein, N.W. Polsby, Reading 1975, s. 175–412.

Niewątpliwie istotnym punktem odniesienia dla charakteru władzy prezydenckiej w państwach obszaru postsowieckiego był przykład płynący z Moskwy. Rosja stopniowo odchodziła od pryncypiów jelicynowskiej quasi-demokracji w stronę putinowskiego autorytaryzmu i neototalitaryzmu¹³. Państwa postsowieckie nie tylko naśladowały ten kierunek, ale miały też wyraźne poparcie Moskwy, która prezydenccjalizm postrzegała jako ważny element politycznej stabilizacji w państwach regionu, a także własnych wpływów. Świat zachodni mógł oferować kredyty, rozwój, stopniowe bogacenie się społeczeństw, ale nie gwarantował tego, co proponowała Moskwa – bezwarunkowego wsparcia reżimu w zamian za prowadzenie polityki (głównie bezpieczeństwa) zgodnej z oczekiwaniami Kremla.

Sukcesja władzy w warunkach pozorowanej demokracji

Polityczne i konstytucyjno-prawne zmiany, dzięki którym poszerzano władzę lidera, wykorzystywano na kilka sposobów: 1. Znosząc ograniczenia możliwości sprawowania urzędu przez tę samą osobę; 2. Poprzez uznanie za „niebyłą” kadencji, która miała miejsce przed uchwaleniem nowej konstytucji lub w trakcie obowiązywania starej; 3. Poprzez wydłużanie kadencji prezydenta; 4. Poprzez wskazanie następcy; 5. Poprzez rozszerzenie pełnomocnictw prezydenta; 6. Poprzez przenoszenie uprawnień na inne instytucje władzy, kontrolowane przez dotychczasowego lidera/prezydenta.

Najprostszym mechanizmem stosowanym w celu umożliwienia pozostania prezydenta/przywódcy przy władzy było zwiększanie liczby kadencji. Odbywało się to drogą quasi-legalną poprzez poddawanie pod głosowanie projektu nowej konstytucji. Zazwyczaj uznawano, że kadencja, która miała miejsce w okresie funkcjonowania starej ustawy zasadniczej, jest nieważna, a okres urzędowania prezydenta liczy się od pierwszych wyborów przeprowadzonych zgodnie z nową konstytucją. Często równoległe z przyjęciem ustawy zasadniczej wypowiedano się w referendum w sprawie przedłużenia pełnomocnictw prezydenta lub zniesienia limitu kadencji. Jako pierwszy po tę formę umocnienia władzy sięgnął prezydent Turkmenistanu Saparmurat Nijazow (1992), dając przykład pozostałym liderom regionu¹⁴.

Wybrany 1 grudnia 1991 r. na prezydenta Kazachstanu Nazarbajew, w lutym 1995 r. przeprowadził referendum w sprawie przedłużenia pełnomocnictw prezydenta do 1 grudnia 2000 r. W sierpniu 1995 r. na drodze referendum przyjęto nową konstytucję, a w grudniu 1998 r. wprowadzono doń zmiany dotyczące m.in. wydłużenia kadencji prezydenta z 5 do 7 lat¹⁵. W styczniu 1999 r. przeprowadzono wybory, w których Nazarbajew został wybrany na swą „pierwszą” kadencję.

¹³ Zob. M. Domańska, *Neototalitarny projekt Putina: sytuacja polityczna w Rosji*, „Komentarze OSW” (17 II 2023), s. 1–7.

¹⁴ *Power and Change in Central Asia*, ed. S.N. Cummings, London 2002, s. 120.

¹⁵ Закон Республики Казахстан о внесении изменений и дополнений в Конституцию Республики Казахстан от 07.10.1998 N 284-1.

Co ciekawe, minister spraw zagranicznych Kazachstanu Rachat Alijew postulował nawet wprowadzenie monarchii, gdzie Nazarabajew miałby tytuł chana¹⁶. Ustawa z 2007 r. o pierwszym prezydencie pozwala Nazarabajewowi na kandydowanie w wyborach prezydenckich dowolną liczbę razy oraz tytuł „Ojca narodu”¹⁷. Na przełomie 2010 i 2011 r. w Kazachstanie miał miejsce swoisty teatr polityczny – najpierw przeprowadzono „spontaniczną” i „oddolną” akcję zbierania podpisów w sprawie referendum dotyczącego przedłużenia kadencji prezydenta¹⁸, po czym projekt został zawetowany przez samego Nazarabajewa. W związku z tym, że parlament odrzucił weto (pierwszy raz w historii), prezydent odwołał się do Rady Konstytucyjnej, która uznała projekt za sprzeczny z ustawą zasadniczą. 3 kwietnia 2011 r. odbyły się przedterminowe wybory prezydenckie. Po raz kolejny zwyciężył Nazarabajew, zdobywając 95,55% głosów.

Pierwszym prezydentem Uzbekistanu został Islam Karimow. 24 marca 1990 r. wybrano go na przewodniczącego Rady Najwyższej (prezydenta) Uzbeckiej SRS, a po rozpadzie ZSRS na prezydenta w drodze ogólnonarodowego głosowania (29 grudnia 1991 r.). Po referendum 26 marca 1995 r. okres urzędowania Karimowa został przedłużony do 2000 r. „Za” opowiedziało się 99,6% (!) głosujących. Po wyborach 9 stycznia 2000 r., w których Krimow uzyskał 92% poparcia, oficjalnie rozpoczął „pierwszą” kadencję. 27 stycznia 2002 r. 91% głosujących w referendum opowiedziało się za przyjęciem dwóch poprawek konstytucyjnych dotyczących ustanowienia dwuizbowego parlamentu i wydłużenia kadencji prezydenckiej z 5 do 7 lat¹⁹. Frekwencja okazała się jednak niska z powodu zimowej pogody, ale też powszechnego przekonania, że wynik był z góry przesądzony. „Było wyraźnie widać, że nikt nie idzie do urn. Policjanci i przewodniczący mahallas [komitetów sąsiedzkich] chodzili od drzwi do drzwi z urnami do głosowania i prosili ludzi o głosowanie”²⁰. W wyborach 23 grudnia 2007 r. Karimow kolejny raz został wybrany na urząd. Pięciu kandydatów partii opozycyjnych nie dopuszczono do udziału w wyborach²¹. W listopadzie 2010 r. Karimow ogłosił konieczność

¹⁶ W 2000 r. została uchwalona ustawa „O pierwszym prezydencie Republiki Kazachstan”, która nadała Nazarabajewowi szczególny status polityczny. Закон Республики Казахстан от 20 июля 2000 года, No 83-II „О Первом Президенте Республики Казахстан – Лидере Нации”, http://kodeksy-kz.com/ka/o_pervom_prezidente.htm (dostęp: 21.09.2002).

¹⁷ *Парламент Казахстана наделил Н.Назарбаева статусом лидера нации*, <https://www.rbc.ru/politics/13/05/2010/5703da1c9a79470ab50208f9> (dostęp: 20.09.2024).

¹⁸ В. Панфилова, *Назарбаева хотят сделать пожизненным*, „Независимая газета” (24 XII 2010), https://www.ng.ru/cis/2010-12-24/100_nazarbaev.html (dostęp: 20.02.2014).

¹⁹ *Президент пожизненно. Ислам Каримов обеспечил себе еще восемнадцать лет правления*, „Независимая газета” (29 II 2002), https://www.ng.ru/cis/2002-01-29/6_karimov.html (dostęp: 20.02.2004).

²⁰ *Déjà vu in Uzbekistan as referendum will keep strongman in power*, <https://eurasianet.org/deja-vu-in-uzbekistan-as-referendum-will-keep-strongman-in-power> (dostęp: 17.04.2023).

²¹ Dwaj zarejestrowani kontrkandydaci wywodzili się z partii prorządowych i nie mogli stworzyć realnego zagrożenia dla Karimowa.

demokratyzacji kraju i budowy społeczeństwa obywatelskiego. Reformy miały polegać m.in. na ograniczeniu władzy prezydenta i częściowo weszły w życie wiosną 2011 r. W grudniu tego roku ponownie zmieniono długość kadencji prezydenta, tym razem zmniejszając ją do 5 lat²².

Zarówno Nazarbajew, jak i Karimow borykali się z dużymi problemami zdrowotnymi. Prezydent Uzbekistanu przeszedł w 2013 r. zawał serca. W obu państwach kwestię sukcesji należało więc dość pilnie rozwiązać. Jako potencjalny sukcesor Nazarbajewa postrzegana była córka prezydenta, Dariga Nazarbajewa²³. 11 września 2015 r. objęła ona stanowisko wicepremiera. Decyzja o awansie została ogłoszona w symbolicznym momencie, tj. w dniu rozpoczęcia oficjalnych obchodów 550-lecia państwowości Kazachstanu. W takim kontekście awans córki prezydenta został potraktowany przez opinię publiczną w Kazachstanie jako wskazanie potencjalnego następcy²⁴.

19 marca 2019 r. w wystąpieniu telewizyjnym Nazarbajew ogłosił odejście i oddanie sterów państwa. Faktycznie zamierzał nadal kontrolować władzę jako szef Rady Bezpieczeństwa. Wcześniej dokonał przetasowań w partii władzy Nur Otan i rządzie oraz doprowadził do zmian w konstytucji i ustawodawstwie, tak aby umożliwić sobie spokojne przekazanie władzy i dalszy wpływ na politykę po rezygnacji z urzędu. Na stanowisku prezydenta zastąpił go przewodniczący senatu Kasym-Żomart Tokajew, a jego funkcję objęła z kolei Dariga. Zgodnie z konstytucją Kazachstanu marszałek senatu pełni obowiązki prezydenta w przypadku rezygnacji lub śmierci urzędującej głowy państwa. Mogło to rodzić spekulacje co do dalszych planów Nazarbajewów. W 2022 r. Tokajew pozbył się jednak swojego protektora i sięgnął po pełną władzę. Poprawki do konstytucji z 2022 r. wydłużyły kadencję prezydencką z 5 do 7 lat (wprowadzając jednak jednokadencyjność). Wybory w listopadzie 2022 r. wygrał, zdobywając 81,3%.

Również w Uzbekistanie jako potencjalnego sukcesora Karimowa wymieniano jego córkę Gulnarę Karimową²⁵. Tu na przeszkodzie stanęły kwestie korupcyjne²⁶, ale też konflikt w rodzinie Karimowów. Gulnara została po raz pierwszy aresztowana pod zarzutem korupcji i unikania podatków w sierpniu 2015 r., a więc jeszcze za rządów ojca. W państwie autorytarnym była to sytuacja bezprecedensowa i świadczyła o głębokim konflikcie wewnątrz rodziny. W istocie to nie przestępstwa

²² *Каримов втихаря сократил свой президентский срок*, uznews.net (dostęp: 28.03.2012).

²³ Z tej opcji zrezygnowano ze względu na liczne skandale korupcyjne, w które była zamieszana Dariga.

²⁴ A. Jarosiewicz, *Dariga Nazarbajewa wicepremierem Kazachstanu – test na prezydenta?*, <https://www.osw.waw.pl/en/node/23649> (dostęp: 12.01.2024).

²⁵ Należy jednak pamiętać, iż ani Karimow, ani Nazarbajew nigdy nie wskazali córek jako ewentualnych następczyń. Mogło to być zresztą dość kłopotliwe w krajach muzułmańskich.

²⁶ *Uzbekistan's first daughter accused of pocketing \$1bn in phone deals*, „Guardian” (24 III 2015), <https://www.theguardian.com/world/2015/mar/24/gulnara-uzbekistan-daughter-corruption> (dostęp: 10.03.2023).

finansowe przyczyniły się do aresztowania, ale jej ambicje polityczne. Już w 2013 r. podczas „zniknięcia” Karimowa na ponad tydzień (przyczyny „zniknięcia” prezydenta nigdy nie zostały oficjalnie wyjaśnione, wiadomo tylko, że przebywał w tym czasie w Moskwie) Gulnara próbowała przejąć rolę głównego rozgrywającego i zarazem następcy w fotelu prezydenckim, co spotkało się z natychmiastowym oporem szefa Służby Bezpieczeństwa Narodowego (SNB) Rustama Inojatowa. Po powrocie prezydenta do Uzbekistanu Inojatow za jego zgodą rozpoczął eskalację działań zmierzających do ograniczenia władzy i możliwości jej poszerzenia przez Karimową. Efektem konfliktu w rodzinie Karimowów było m.in. zamknięcie kanałów telewizyjnych i radiowych będących pod kontrolą Gulnary, które zresztą wielokrotnie wykorzystywała do ujawniania niewygodnych dla prezydenta wydarzeń z życia rodzinnego. Zamrożono konta Forum Kultury i Sztuki Uzbekistanu, które stanowiło wygodny parawan dla nielegalnych operacji finansowych Gulnary. Ostatecznie po śmierci Karimowa w 2016 r. władzę przejął Shavkat Mirziyoyev, który przeprowadził liberalizację systemu politycznego i ekonomicznego. Przez kilka lat wydawało się nawet, że Uzbekistan może trwale ewoluować w stronę rozwiązań demokratycznych. W 2022 r. prezydent zaczął jednak forsować nowelizację konstytucji, wydłużając kadencję głowy państwa do 7 lat. Opublikowany w czerwcu 2022 r. projekt wywołał falę sprzeciwu w autonomicznej republice Karakałpakstan, ale w tym wypadku chodziło jedynie o zapis pozbawiający możliwości ogłoszenia referendum w sprawie niepodległości. 14 marca parlament Uzbekistanu Oliy Majlis przegłosował zatwierdzenie poprawek do ustawy zasadniczej. 30 kwietnia odbyło się referendum, które umożliwiło Mirziyoyevowi utrzymanie władzy przez ponad dekadę. Konstytucja zeruje kadencje i pozwala mu kandydować jeszcze dwa razy.

Nazarbajew i Karimow w kwestii sukcesji władzy nie skorzystali z doświadczeń Azerbejdżanu. Autorytarno-oligarchiczny system polityczny tego państwa został stworzony przez Hejdara Alijewa – prezydenta od 1993 r. do śmierci w 2003 r. 24 sierpnia 2002 r. wniesiono poprawkę do konstytucji, na mocy której w wypadku przedterminowego odejścia prezydenta z urzędu jego pełnomocnictwa przechodzą na premiera²⁷. Za zmianami w referendum opowiedziało się aż 97% mieszkańców kraju. Ważne było to, że funkcję szefa rządu sprawował jego syn Ilham Alijew. 31 października 2003 r. H. Alijew przekazał władzę premierowi. W ten sposób urząd prezydenta pozostał w rodzinie Alijewów²⁸. W marcu 2009 r. w Azerbejdżanie odbyło się referendum, w którym obywatele wypowiedzieli się m.in. na temat zniesienia limitu dwóch kadencji urzędu prezydenta (zmiana treści art. 101, par. 5 konstytucji). Większość głosujących opowiedziało się za przyjęciem proponowanych zmian. W 2013 r. I. Alijew zapewnił sobie reelekcję, zdobywając w wyborach 83,9% głosów.

²⁷ J. Minahan, *The Former Soviet Union's Diverse Peoples. A Reference Sourcebook*, Santa Barbara 2004, s. 283.

²⁸ V.J. Bunce, S.L. Wolchik, *Azerbaijan: Losing the Transitional Moment*, w: *Transitions to Democracy. A Comparative Perspective*, ed. K. Stoner, M. McFaul, Baltimore 2013, s. 404.

We wrześniu 2016 r. przyjęto w referendum kolejne, zaproponowane przez Alijewa, zmiany konstytucji. Przedłużyły one kadencję prezydencką z 5 do 7 lat, dały głowie państwa prawo do przedterminowego rozwiązywania parlamentu oraz ogłaszania przedterminowych wyborów prezydenckich. Zmiany wprowadziły też stanowiska wyznaczanych przez prezydenta wiceprezydentów, z których najważniejszy stanie się automatycznym (bez potrzeby nowych wyborów) następcą szefa państwa, gdyby ten ustąpił z urzędu lub zmarł. Po zmianach prezydentem kraju, ministrem i posłem mógł zostać nawet osiemnastolatek, podczas gdy dotąd na tych stanowiskach obowiązywały kryteria wiekowe (35 lat dla prezydenta, 30 lat dla ministra i 25 lat dla posła). Zmiany wzmocniły prawną możliwość sukcesji władzy w ramach klanu Alijewów, kolejnym przywódcą państwa ma bowiem zostać syn Ilhama – Heydar (ur. w 1997 r.). W wyborach prezydenckich w 2024 r. I. Alijew został wybrany na piątą kadencję, uzyskując w głosowaniu 92% głosów. Opozycja zbojkotowała wybory²⁹.

Urząd prezydenta w Tadżyckiej SRR wprowadzono w sierpniu 1991 r. Na to stanowisko Rada Najwyższa wybrała rządzącego republiką od 1985 r. sekretarza tadżyckiej KPZS Kachchora Machkamowa. Jego poparcie dla puczu Janajewa umożliwiło opozycji zorganizowanie masowych demonstracji, które zmusiły go do dymisji i rozpisania wyborów. Nowym prezydentem został przedstawiciel leninabadzkiej nomenklatury Rahmon Nabijew. Również on, z powodu konsekwencji wojny domowej, musiał odejść ze stanowiska. 6 listopada 1994 r. na prezydenta Republiki Tadżykistanu został wybrany członek klanu Kulabu Emomali Rahmon. 26 września 1999 r. w referendum społeczeństwo zatwierdziło przedłużenie jego kadencji z 4 do 7 lat. W czerwcu 2003 r. zorganizowano kolejne referendum, w którym 93% głosujących przyjęło poprawkę do konstytucji, pozwalającą Rahmonowi ubiegać się o jeszcze dwie kolejne kadencje prezydenckie³⁰. Zgodnie z wynikiem głosowania 22 czerwca 2003 r. dokonano odpowiednich zmian w konstytucji. W listopadzie 2006 r. został ponownie, chociaż oficjalnie „po raz pierwszy”, wybrany na prezydenta. W wyborach jesienią 2013 r. po raz czwarty zapewnił sobie siedmioletnie rządy. Obywatele po raz kolejny byli niezwykle zgodni, aż 86,6% wyborców poparło „ojca prezydenta”. 22 maja 2016 r. odbyło się referendum dotyczące zniesienia konstytucyjnego limitu kadencji prezydenckich. Zmiany oficjalnie poparło 94% głosujących. Przyjęto też poprawkę obniżającą z 35 do 30 lat wiek kandydatów ubiegających się o urząd prezydenta. Ta zmiana miała umożliwić synowi prezydenta, Rustamowi Emomalemu (ur. 1987 r.), ewentualne kandydowanie na urząd w wyborach w 2020 r.³¹ Nie było jednak takiej potrzeby, a Emomali

²⁹ *Wybory w Azerbejdżanie: 92,05 proc. poparcia dla prezydenta*, „Rzeczpospolita” (8 II 2024), <https://www.rp.pl/polityka/art39804901-wybory-w-azerbejdżanie-92-05-proc-poparcia-dla-prezydenta-wideo> (dostęp: 3.04.2024).

³⁰ К. Дэвис, *Рахмонов сможет править до 2020 года*, http://news8.thdo.bbc.co.uk/hi/russian/news/newsid_3012000/3012084.stm (dostęp: 20.11.2013).

³¹ W 2017 r. prezydent Rahmon mianował swojego syna burmistrzem stolicy kraju, Duszarnbe, pozbywając się tym samym swojego dawnego towarzysza i ulubieńca Kremla Mahmada

Rahmon po wyborach w październiku 2020 r. rozpoczął kolejną siedmioletnią kadencję. Wzorem dla polityki dynastycznej w Tadżykistanie jest Turkmenistan, gdzie w 2022 r. Gurbanguły Berdymuhamedow faktycznie oddał w przedterminowych wyborach fotel prezydencki synowi Serdarowi Berdymuhamedowowi. Wcześniej, bo już w 2016 r. w Turkmenistanie uchwalono nowelizację konstytucji, zgodnie z którą kadencja prezydencka została wydłużona z 5 do 7 lat. Zniesiono także ograniczenie wiekowe obowiązujące kandydata na szefa państwa.

Podobną drogą, jak reżimy autorytarne Azji Centralnej, poszła ewolucja władzy politycznej na Białorusi. Tu także, po 1994 r., kiedy do władzy doszedł Łukaszenka, faktycznie wyeliminowano możliwość demokratycznej sukcesji władzy. 17 października 2004 r. razem z wyborami parlamentarnymi odbyło się referendum, w którym obywatele odpowiedzieli na pytanie: „Czy zgadzasz się na kandydowanie pierwszego prezydenta Republiki Białorusi Alaksandra Łukaszenki w wyborach prezydenckich i przyjęcie pierwszego akapitu artykułu 81 Konstytucji Republiki Białorusi w następującej redakcji: Prezydent jest wybierany na 5-letnią kadencję bezpośrednio przez naród Republiki Białoruś na podstawie powszechnego, wolnego, równego i bezpośredniego prawa wyborczego w tajnym głosowaniu?”³². Nowela do konstytucji usuwała zapis, że jedna osoba może być prezydentem nie więcej niż dwie kadencje. Według oficjalnych danych w referendum wzięło udział 90,28% wyborców³³. Za zmianami zaproponowanymi przez Łukaszenkę głosowało 79,42% obywateli. Wyniki referendum pozwoliły Łukaszence ubiegać się po raz trzeci o urząd w wyborach, które wygrał w marcu 2006 r., i w zasadzie zapewniły mu dożywotni urząd prezydenta Białorusi. 19 grudnia 2010 r. po raz czwarty został prezydentem, otrzymując 79,68% poparcia³⁴, w 2015 r. – 83,49%, a w 2020 r. niemal tyle samo – 83,47%. W latach 2006–2020 przez Białoruś przetaczały się kolejne fale powyborczych zamieszek. Społeczeństwo protestowało przeciwko jawnym fałszerstwom i szykanom, których doświadczała opozycja. Szczególne nasilenie protestów miało miejsce w sierpniu/wrześniu 2020 r. Ostatecznie Łukaszenka z pomocą Rosji utrzymał władzę, a w lutym 2024 r. zapowiedział swój start w kolejnych wyborach³⁵.

Innym sposobem na legalną sukcesję władzy były zmiany konstytucji mające na celu wzmocnienie władzy premiera kosztem prezydenta. Tą drogą poszedł

Ubajdullojewa. Trzy lata później Emomali został wybrany na przewodniczącego wyższej izby parlamentu. Obie funkcje piastuje równocześnie.

³² *Конституция Республики Беларусь*, <https://president.gov.by/ru/gosudarstvo/constitution> (dostęp: 8.01.2024).

³³ Niezależne badanie prowadzone przez Instytut Gallupa wykazało jednak, że faktycznie za zmianą konstytucji głosowało tylko 48,1% uprawnionych.

³⁴ *Лукашенко набирает 79,67% после подсчета 100% бюллетеней – ЦИК*, 20 XII 2010, <https://1news.az/news/20101220072555004-Lukashenko-nabiraet-79-67-posle-podscheta-100-byulleteni-TSIK> (dostęp: 12.10.2024).

³⁵ Д. Снегова, *Лукашенко заявил о намерении участвовать в президентских выборах 2025 года*, „Ведомости”, <https://www.vedomosti.ru/politics/articles/2024/02/25/1022029-lukashenko-zayavil-namerenii> (dostęp: 10.10.2024).

prezydent Gruzji Micheil Saakaszwili w 2012 r., który sądził, że jest w stanie wygrać wybory parlamentarne i utrzymać władzę jako szef rządu. Kalkulacje te okazały się płonne, ponieważ partia prezydenta przegrała wybory. W 2016 r. podobny manewr przeprowadzono w Kirgistanie. W grudniowym referendum przyjęto zmiany w konstytucji, co faktycznie umożliwiło prezydentowi Ałmazbekowi Atambajewowi utrzymanie władzy. Sytuacja Atambajewa była dość specyficzna, ponieważ na mocy konstytucji z 2010 r. został on wybrany tylko na jedną sześcioletnią kadencję. W dodatku konstytucja ustanowiła dziesięcioletni zakaz wprowadzania zmian do ustawy zasadniczej. Atambajew wielokrotnie deklarował, że nie zamierza zmieniać ustawy zasadniczej. Było to wręcz niebezpieczne, ponieważ takie działania spowodowały obalenie poprzednich prezydentów: Askara Akajewa (2005) i Kurmanbeka Bakijewa (2010). Niemniej powołując się na wolę ludu – faktycznie w referendum zmiany poparło 80% głosujących – udało mu się je przeforsować. Podobna sytuacja miała miejsce w Armenii. 6 grudnia 2015 r. przeprowadzono referendum, którego przedmiotem były poprawki do konstytucji. Za nowelizacją opowiedziało się 63,3% głosujących (przy frekwencji 50,5%). Reforma konstytucyjna miała na celu przedłużenie rządów Serża Sarkisjana, któremu w 2018 r. kończyła się kadencja. Dzięki zmianie konstytucji mógł on dalej rządzić jako premier. W myśl konstytucyjnych poprawek Armenia odeszła od dotychczasowego ustroju prezydenckiego na rzecz parlamentarno-gabinetowego. Formalnie stała się republiką parlamentarną. Prezydent, dominujący dotąd w polityce i dysponujący największą władzą, został jej pozbawiony, a faktyczne rządy przeszły w ręce premiera powoływanego przez partię lub koalicję mającą większość w parlamencie. Znaczną władzę otrzymałby także przewodniczący parlamentu zmniejszonego ze 131 do 101 posłów.

Sukcesja władzy w Rosji

Rosyjski system polityczny powstał jako eklektyczne połączenie elementów i idei autorytarnych, korporacyjnych, liberalnych i demokratycznych. W swoim założeniu nie przewidywał, w sposób bezpośredni, rozwiązań niedemokratycznych, ale też ich nie wykluczał. Owo interesujące ideologiczne rozwarstwienie wiązało się z niezrozumieniem samej istoty demokracji przez elity polityczne. Postrzegana ona była jako obcy, a nawet szkodliwy dla rosyjskiej idei przeszczep, przeprowadzony przez ślepo wpatrzonych w zachodnie wzorce „zapadników”. Proceduralna strona demokracji w jej liberalnym wariantcie traktuje wybory jako prawomocne delegowanie uprawnień władczych, to zaś jest sprzeczne z historycznym pojmowaniem władzy zarówno przez reżim polityczny, jak i społeczeństwo³⁶. Co więcej, sama instytucja wyborów nie utrzymała w Rosji rozróżnienia między „suwerenem” i „władzą”. Rosyjski system polityczny do inwazji na Ukrainę w 2022 r. zawierał

³⁶ Пор. Л. Бляхер, *op. cit.*, s. 82–83.

w sobie elementy konkurencyjnej oligarchii, zachowywał mechanizmy demokratycznej legitymizacji w sensie formalnym (wybory) i nieformalnym (kontrakt) oraz elementy liberalizmu gospodarczego. Ponadto w Rosji pewną rolę odgrywa klasa średnia, która chociaż związana z państwem, to jednak była bardziej niezależna i przede wszystkim liczniejsza niż np. na Białorusi. Mniejsza wydawała się więc polityczna rola „marginałów” jako bazy politycznej autorytaryzmu.

Wydaje się, że u samego zarania państwa idee prezydenckiego autorytaryzmu były dla Jelcyna obce. System budowany na ciągłej konfrontacji, a nie na zasadzie poszukiwania kompromisu, szybciej lub wolniej musiał jednak ewoluować w stronę ładu monokratycznego. W latach 1991–1993 władza w Rosji była rozproszona pomiędzy różnymi ośrodkami życia politycznego, z których dwa – prezydent i parlament – posiadały demokratyczną legitymizację. Niemożność osiągnięcia kompetencyjnej ugody doprowadziła w końcu do dramatycznego konfliktu pomiędzy legislatywą i egzekutywą. Jego efektem była konstytucja z grudnia 1993 r., w sposób absolutny wywyższająca w hierarchii władzy państwowej prezydenta. Igor Klamkin pisał, że specyficzną cechą postkomunistycznej demokracji stanowiło jej zorientowanie nie na instytucje, ale na konkretne osoby, co wynikało z braku zaufania do struktur władzy i partii politycznych³⁷. W tym kontekście kielkujący w 1993 r. rosyjski autorytaryzm jawił się nie jako samodzielna forma reżimu politycznego, a jedynie jako aktywne uzupełnienie systemu demokratycznego, warunkujące poprawę jego sprawności. Potrzeba kolejnych skoków reformatorskich sprawiała jednak, że reżim ulegał równie skokowemu umocnieniu. Ostatecznie Putin sięgnął po władzę niemal quasi-totalitarną, którą być może nadal umacnia.

W rosyjskich warunkach, niezależnie od obowiązującej ideologii, absolutnym suwerenem wydaje się państwo rozumiane jako twór, z którym obywatel ma bezwzględny obowiązek utożsamiać się i identyfikować. Jego emanacją nieodmiennie pozostaje zaś władza polityczna. We współczesnej formie jest ona zogniskowana w osobie prezydenta. Obserwator i czynny uczestnik życia politycznego Rosji Gawriił Popow, analizując reformy lat dziewięćdziesiątych, pisał: „Były masy, partie, ruchy. Były kraj i zagranica. Centrum i regiony. Federacja i autonomia. Najważniejszy był jednak jeden człowiek – Prezydent”³⁸. Witalij Tretjakow zauważył, że w Rosji jest jedno słowo, które skupia w sobie całe pojęcie władzy państwowej. Brzmi ono „Kreml”³⁹. Każdy reżim, niezależnie od stopnia konsolidacji, jest jednak wrażliwy na kwestię rotacji władzy. Problem sukcesji pojawił się w Rosji kilkukrotnie. W 1995 i w 1996 r. miało to związek z chorobą prezydenta, a w 1999 r. z planem przekazania władzy w ręce polityka, który byłby w stanie zabezpieczyć interesy elity władzy. Jelcyn planował ubiegać się o III kadencję. W tym wypadku

³⁷ И. Клямкин, *Посткоммунистическая демократия и ее исторические особенности в России*, „Polis” (1993), nr 2, s. 14.

³⁸ Г. Попов, *Будет ли у России второе тысячелетие*, Москва 1998, с. 188.

³⁹ В. Третьяков, *Ловушка для России*, „Независимая газета” (9 IX 1999), <https://www.ng.ru/editor/1999-09-09/lovushka.html> (dostęp: 2.02.2000).

kadencje zamierzano liczyć od uchwalenia konstytucji 1993 r., tj. z pominięciem I kadencji w latach 1991–1996. Ostatecznie nic z tych planów nie wyszło, a prezydent musiał znaleźć sukcesora, który zapewniłby mu i jego rodzinie nietykalność. Rosyjska konstytucja stanowi, że w przypadku trwałej, spowodowanej stanem zdrowia, niezdolności do wykonywania obowiązków prezydent zaprzestaje ich pełnienia, a zastępuje go czasowo i w ograniczonym zakresie premier⁴⁰. W ciągu trzech miesięcy od wystąpienia takiej sytuacji powinny odbyć się przedterminowe wybory prezydenckie. Stąd istotne było, kto sprawuje funkcję szefa rządu. W latach 1995–1996 był nim Wiktor Czernomyrdin, w 1999 r. na sukcesora szykowano najpierw Siergieja Stiepaszyna, a ostatecznie Putina, który w marcu 2000 r. został prezydentem. Co ciekawe, Jelcyn nigdy nie rozważał politycznej kariery swojej córki Tatiany, chociaż ta była nie tylko doradcą ojca, ale też jednym z głównych rozgrywających w łonie prezydenckiej „Familii”.

Problem sukcesji wrócił na przełomie 2007 i 2008 r. Rosyjska konstytucja ogranicza możliwość sprawowania urzędu prezydenta do dwóch kadencji z rządu (art. 81 ust. 3). Rządząca elita nie zdecydowała się jednak na zmianę w ustawie zasadniczej, wydłużającą okres prezydentury Putina lub zniesienie limitu kadencji. Decyzję tę można oceniać w sposób dwojaki: jako przykład obecności w życiu politycznym Rosji norm prawa i szacunku do konstytucji lub wręcz przeciwnie – jako wyraźny sygnał lekceważenia ustawy zasadniczej, która chociaż uciążliwa, nie stanowiła realnej bariery dla politycznych zamierzeń elit. Zamiast kłopotliwych politycznie zmian w konstytucji zdecydowano się na plan sukcesji, w ramach którego prezydentem miał zostać bliski współpracownik Putina i lojalny członek rządzącej elity – Miedwiediew. 10 grudnia 2007 r. liderzy kilku prokremlowskich partii wysunęli Miedwiediewa jako kandydata w zbliżających się wyborach prezydenckich. Putin również poparł tę nominację⁴¹. W wyborach 2 marca 2008 r. Miedwiediew uzyskał 70,28% poparcia. 7 maja 2008 r. nastąpiło zaprzysiężenie na prezydenta, a były już szef państwa został premierem. W Rosji pojawiła się nowa formuła sprawowania władzy – rządzący „tandem” Putina i Miedwiediewa. Pomimo faktu, że Putin został „tylko” premierem, w dalszym ciągu kontrolował państwo, a reżim był budowany wokół jego osoby. Niewątpliwie pozostawał także człowiekiem numer jeden w oczach społeczeństwa⁴². Miedwiediew zachował się w pełni lojalnie wobec swojego patrona i po upływie kadencji nie ubiegał się o reelekcję. Na Kreml miał wrócić Putin. Tym razem na sześć lat, bowiem w grudniu 2008 r. przyjęto poprawkę do konstytucji, która wydłuża kadencję głowy państwa⁴³.

⁴⁰ Konstytucja Federacji Rosyjskiej, art. 92.

⁴¹ В. Романенкова, *Путин поддержал кандидатуру Медведева на пост президента*, „ИТАР-ТАСС” (10 XII 2007), <https://tass.ru/arhiv/601611> (dostęp: 12.12.2024).

⁴² Б. Дубин, *Режим разобщения*, „Pro et Contra” 13 (2009), nr 1, s. 11.

⁴³ Д. Медведев *подписал закон об увеличении срока полномочий президента и Госдумы*, „Ведомости” (30 XII 2008), <https://www.vedomosti.ru/library/news/2008/12/30/dmedvedev-podpisal-zakon-ob-uvlichenii-sroka-polnomochij-prezidenta-i-gosdumy> (dostęp: 10.12.2024).

Wybory parlamentarne 2011/2012 r. dość niespodziewanie pokazały, że Rosjanie pamiętają o tym, czym jest wolność. Rosyjski autorytaryzm wpadł w swoistą „pułapkę” demokracji. Okazało się, że propaganda, socjotechnika i manipulacja nie mogą całkowicie zastąpić rosnących aspiracji Rosjan. Względna stabilizacja ekonomiczna, którą zapewniły rządy Putina, w sposób naturalny zaowocowała oczekiwaniami politycznymi wyrażanymi głównie przez rosyjską młodzież (która często nie pamięta już chaosu czasów Jelcyna) i klasę średnią. Rosjanie zorientowali się, że funkcjonujący system – z prezydentem Putinem przez następne 6/12 lat – nie jest w stanie zaspokoić ich rosnących ambicji i oczekiwań. Zdali sobie sprawę, że obecna elita rządząca nie jest zdolna do zmian, nie może przewyciężyć obsesji kontroli procesów politycznych, społecznych i gospodarczych. Putin bardzo sobie zaszkodził, kiedy 24 września 2011 r. na zjeździe Jednej Rosji ogłosił, że wspólnie z Miedwiediewem ustalili, że w wyborach prezydenckich wystartuje dotychczasowy szef rządu, a Miedwiediew zostanie premierem. W ten sposób nie tylko obraził wyborców, pokazując, że ich głos tak naprawdę nie ma znaczenia, ale zakwestionował też istotę funkcjonowania demokratycznie legitymizowanego autorytaryzmu. Okazało się, że wszystko zostało ustalone już przed wyborami. Przeciętny wyborca mógł założyć, że była to wyraźna zapowiedź złamania nieformalnej „umowy o władzę”.

W latach 2019–2020 w wyniku kryzysu gospodarczego i rosnącego niezdecydowania Rosjan do władzy – sondaż poparcia dla Putina w maju 2020 r. spadł nawet do 25%⁴⁴ – zaczęły być dostrzegalne wyraźne symptomy przesilenia politycznego⁴⁵. Spekulowano o ewentualnej sukcesji na Kremlu i nowej funkcji dla Putina. Pojawiały się też rozważania, że może dojść do kolejnej roszady Putin/Miedwiediew. Putin wybrał ucieczkę do przodu poprzez przetestowany w wielu krajach postsowieckich manewr ze zmianami konstytucji. Zainicjowano je w styczniu 2020 r. Pierwotnie chodziło o wprowadzenie do konstytucji zapisów o gwarancjach socjalnych oraz o nowy podział kompetencji między prezydentem, parlamentem i rządem. Jedna z poprawek przewidywała, że ta sama osoba może pełnić urząd prezydenta maksymalnie przez dwie kadencje. W trakcie głosowania nad poprawkami w parlamencie niespodziewanie wprowadzono do tego zapisu podpunkt głoszący, że w przypadku osoby zajmującej stanowisko prezydenta w momencie przyjęcia poprawek jej kadencji zaczynają być liczone od nowa. W referendum zmiany zostały zaaprobowane przez społeczeństwo. Putin dostał możliwość rządzenia jeszcze przez dwie sześcioletnie kadencje⁴⁶, tj. aż do 2036 r. W wyborach prezydenckich w marcu 2024 r. oficjalnie zdobył 87,28% głosów przy 77,44% frekwencji. Wynik wyborów pokazał, że w Rosji nie ma alternatywy dla Putina, ale

⁴⁴ Zob. <https://www.levada.ru/2020/05/29/doverie-k-politikam/> (dostęp: 1.09.2020).

⁴⁵ Spektakularny wymiar miał kilkutygodniowy bunt w Chabarowsku w obronie aresztowanego gubernatora Siergieja Furgała.

⁴⁶ G. Kuczyński, *Konstytucja putinowska*, <https://warsawinstitute.org/pl/konstytucja-putinowska/> (dostęp: 30.06.2020).

też wykazał sprawność – w warunkach wojennych – systemu i wszystkich mechanizmów, które się na niego składają. Wybory były więc kwintesencją tego, w jakim stanie znajduje się Rosja, która przekształca się w państwo neototalitarne.

Zakończenie

W państwach postsowieckich wykształciła się specyficzna struktura prezydencaizmu, stanowiąca próbę adaptacji sowieckich realiów do nowych uwarunkowań, zarówno jeśli chodzi o system sprawowania władzy, jak i jej stratyfikację. Istotne było tu odbudowanie sowieckich mechanizmów rządzenia i zarządzania społeczeństwem. Poniekąd można to uznać za odpowiedź na zapotrzebowanie społeczne związane z obawą przed anarchią świata postsowieckiego. Prezydent miał uosabiać stabilność, majestat i pełnię władzy, rzeczywistą „nadwładzę” państwową – niezbywalną, niezależną od reguł prawa, nacisków politycznych, a często też woli wyborców. Mimo to wybory były przeprowadzane cyklicznie. Miały one potwierdzać demokratyczną legitymizację reżimu, niemniej ich znaczenie ograniczało się wyłącznie do quasi-wolnego wyrażania poparcia dla władzy.

W tego typu systemach politycznych krytycznym punktem jest moment sukcesji władzy. W celu minimalizacji ryzyka liderzy poszczególnych państw dokonywali zmian w prawie wyborczym, konstytucji, wydłużali swoje kadencje, znosili konstytucyjne ograniczenia liczby kadencji, skrajnie marginalizowali konkurencję polityczną, przenosili uprawnienia prezydenta na inne organa władzy, które zamierzali kontrolować po odejściu z urzędu prezydenta, wreszcie wprowadzali zmiany, które umożliwiały quasi-dynastyczne przekazywanie władzy. Tego typu sukcesja miała na celu pozorowanie zmiany przy zachowaniu ciągłości władzy elity, oligarchii czy klanu.

W kontekście powyższych rozważań nasuwa się fundamentalne pytanie: na ile władza w państwach postsowieckich jest kreatorem wydarzeń, a na ile tylko wytworem pewnych uwarunkowań: kulturowych, politycznych, historycznych? Prawdopodobnie, chociaż to tylko spekulacje, gdyby zamiast Putina, Łukaszenki, Alijewa itd. znalazł się inny polityk, to państwa te przeszłyby podobną drogę. Znajdowałyby się w podobnym miejscu. Takie założenie implikuje wniosek, że pozycja władzy jest uwarunkowana nie tyle czynnikami osobowościowymi czy normatywnymi, co tradycją, kulturą polityczną, przede wszystkim systemem nieformalnych powiązań w łonie nomenklatury, służb i grup interesu⁴⁷. To zaś sprawa, że żadna zmiana naruszająca interesy elit nie jest możliwa, przynajmniej nie poprzez uczciwe wybory.

⁴⁷ Zob. M. Domańska, *Putinizm po Putinie. O „głębokich strukturach” rosyjskiego autorytaryzmu*, „Prace OSW” (2019), nr 78.

Succession of Power under the Conditions of Post-Soviet Quasi-Democracy, 1991–2024

Abstract

The analysis shows that despite formal evidence suggesting the existence of democratic processes in selected post-Soviet countries, an actual democratic exchange of power almost does not occur. It is highly marginalized or even eliminated by several mechanisms, ranging from extending the president's term of office or abolishing the constitutional term limit to electoral fraud and preventing the emergence of a real opposition. In several post-Soviet countries, the phenomenon of quasi-democratic succession of power of a "dynastic" nature can be observed. Interestingly, the election procedure itself was not abandoned anywhere, maintaining appearances, but not standards, of democracy and political pluralism.

Преемственность власти в условиях постсоветской квазидемократии 1991–2024 гг.

Аннотация

Анализ показывает, что, несмотря на формальные признаки, свидетельствующие о наличии демократических процессов в отдельных постсоветских государствах, реальная, демократическая сменяемость власти практически отсутствует. Она крайне маргинализована или даже ликвидирована целым рядом механизмов – от продления президентских сроков или отмены конституционного предела срока, до фальсификации выборов и предотвращения появления реальной оппозиции. В нескольких постсоветских государствах можно наблюдать феномен квазидемократической преемственности власти «династического». Интересно, что нигде не отказались от самой процедуры выборов, сохранив видимость, но уже не стандарты демократии и политического плюрализма.

Bibliografia

- Bartnicki A.R., Kuźelewska E., *Legitymizacja władzy i mechanizmy gry politycznej w postsowieckiej Rosji*, w: *Władza wykonawcza w Polsce i Europie*, red. M. Drzonek, A. Wołek, Kraków–Nowy Sącz 2009, s. 154–173.
- Bunce V.J., Wolchik S.L., *Azerbaijan: Losing the Transitional Moment*, w: *Transitions to Democracy. A Comparative Perspective*, ed. K. Stoner, M. McFaul, Baltimore 2013, s. 400–428.
- Czachor R., *Postradzieckie reżimy polityczne w perspektywie neopatrymonialnej*, Wrocław 2015.
- Déjà vu in Uzbekistan as referendum will keep strongman in power*, <https://eurasianet.org/deja-vu-in-uzbekistan-as-referendum-will-keep-strongman-in-power> (dostęp: 17.04.2023).
- Domańska M., *Neototalitarny projekt Putina: sytuacja polityczna w Rosji*, „Komentarze OSW” (2023), nr 489, s. 1–7.
- Domańska M., *Putinizm po Putinie. O „głębokich strukturach” rosyjskiego autorytaryzmu*, „Prace OSW” (2019), nr 78.
- Geiss P.G., *Changing Political Systems and Regime Types: In between the Neopatrimonial and the Bureaucratic Developmental State in Central Asia*, w: *Presidents, Oligarchs and Bureaucrats. Forms of Rule in the Post-Soviet Space*, London–New York 2012, s. 187–202.

- Hale H.E., *Regime Cycles: Democracy, Autocracy, and Revolution in Post-Soviet Eurasia*, „World Politics” 58 (2005), no. 1, s. 133–165.
- Jarosiewicz A., *Dariga Nazarabajewa wicepremierem Kazachstanu – test na prezydenta?*, <https://www.osw.waw.pl/en/node/23649> (dostęp: 12.01.2024).
- Kuczyński G., *Konstytucja putinowska*, <https://warsawinstitute.org/pl/konstytucja-putinowska/> (dostęp: 30.06.2020).
- Kuźelewska E., *Porównanie pozycji ustrojowej prezydenta Federacji Rosyjskiej i Republiki Białoruś*, „Studia Politologiczne” (2014), nr 33, s. 419–443.
- Linz J.J., *Totalitarian and Authoritarian Regimes*, w: *Handbook of Political Science*, ed. F.I. Greenstein, N.W. Polsby, Reading 1975, s. 175–412.
- McFaul M., *Russia’s 1996 Presidential Election. The End of Polarized Politics*, Stanford 1997.
- Minahan J., *The Former Soviet Union’s Diverse Peoples. A Reference Sourcebook*, Santa Barbara 2004.
- Poczobut A., *Łukaszenka: Tak, fałszowałem wybory*, „Gazeta Wyborcza” (2 X 2010), <https://wyborcza.pl/7,75399,8454461,lukaszenka-tak-falszowalem-wybory.html> (dostęp: 12.12.2024).
- Power and Change in Central Asia*, ed. S.N. Cummings, London 2002.
- Uzbekistan’s first daughter accused of pocketing \$1bn in phone deals*, „Guardian” (24 III 2015), <https://www.theguardian.com/world/2015/mar/24/gulnara-uzbekistan-daughter-corruption> (dostęp: 10.03.2023).
- Wybory w Azerbejdżanie: 92,05 proc. poparcia dla prezydenta*, „Rzeczpospolita” (8 II 2024), <https://www.rp.pl/polityka/art39804901-wybory-w-azerbejdżanie-92-05-proc-poparcia-dla-prezydenta-wideo> (dostęp: 3.04.2024).
- Zaleśny J., *Prezydent jako gwarant ciągłości państwa – mechanizmy sukcesji władzy w państwach poradzieckich*, „Studia Politologiczne” 47 (2018), s. 239–268.
- Załęski P., *Psychohistoryczne uwarunkowania przywództwa politycznego w Kazachstanie (wybrane aspekty)*, „Studia Politologiczne” 5 (2001), s. 360–374.
- Березовский В., *Триумф Аскара Акаева*, „Российская газета” (1 II 1994).
- Бляхер Л.Е., *„Презумпция виновности”. Метаморфозы политических институтов в России*, „Pro et Contra” 7 (2002), nr 3, s. 77–91.
- Д. Медведев подписал закон об увеличении срока полномочий президента и Госдумы, „Ведомости” (30 XII 2008), <https://www.vedomosti.ru/library/news/2008/12/30/dmedvedev-podpisal-zakon-ob-uelichenii-sroka-polnomochij-prezidenta-i-gosdumy> (dostęp: 10.12.2024).
- Дубин Б., *Режим разобличения*, „Pro et Contra” 13 (2009), nr 1, s. 6–19.
- Дэвис К., *Рахмонов сможет править до 2020 года*, http://news8.thdo.bbc.co.uk/hi/russian/news/newsid_3012000/3012084.stm (dostęp: 20.11.2013).
- Парламент Казахстана наделил Н.Назарбаева статусом лидера нации*, <https://www.rbc.ru/politics/13/05/2010/5703da1c9a79470ab50208f9> (dostęp: 20.09.2024).
- Президент пожизненно. Ислам Каримов обеспечил себе еще восемнадцать лет правления*, „Независимая газета” (29 II 2002), https://www.ng.ru/cis/2002-01-29/6_karimov.html (dostęp: 20.02.2004).
- Каримов втихаря сократил свой президентский срок*, uznews.net (dostęp: 28.03.2012).
- Клямкин И., *Посткоммунистическая демократия и ее исторические особенности в России*, „Polis” (1993), nr 2, s. 6–24.
- Лукашенко набирает 79,67% после подсчета 100% бюллетеней – ЦИК*, 20 XII 2010, <https://1news.az/news/20101220072555004-Lukashenko-nabiraet-79-67-posle-podscheta-100-byulletenei-TSIK> (dostęp: 12.10.2024).
- Панфилова В., *Назарбаева хотят сделать пожизненным*, „Независимая газета” (24 XII 2010).

- Пивоваров Ю.С., Фурсов А.И., „Русская Система” как попытка понимания русской истории, „Polis” (2001), nr 4, s. 37–48.
- Попов Г., *Будет ли у России второе тысячелетие*, Москва 1998.
- Романенкова В., *Путин поддержал кандидатуру Медведева на пост президента*, „ИТАР-ТАСС” (10 XII 2007).
- Снегова Д., *Лукашенко заявил о намерении участвовать в президентских выборах 2025 года*, „Ведомости”, <https://www.vedomosti.ru/politics/articles/2024/02/25/1022029-lukashenko-zayavil-namerenii> (dostęp: 10.10.2024).
- Соловьев А.И., *Культура власти российской элиты: искушение конституционализмом?*, „Polis” (1999), nr 2, <http://www.politstudies.ru/fulltext/1999/2/7.htm> (dostęp: 19.03.2001).
- Третьяков В., *Ловушка для России*, „Независимая газета” (9 IX 1999), <https://www.ng.ru/editor/1999-09-09/lovushka.html> (dostęp: 2.02.2000).

Adam R. Bartnicki, dr hab., prof. ucz.; pracownik Wydziału Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu w Białymstoku. Zainteresowania naukowe: system polityczny Rosji, transformacja polityczna państw obszaru postsowieckiego, problemy bezpieczeństwa na obszarze postsowieckim, polityka międzynarodowa (a.bartnicki@uwb.edu.pl).

Adam R. Bartnicki, PhD hab. in Political Science, university prof.; employee of the Department of International Relations at the University of Białystok. Research interests: the political system of Russia, political transformation of post-Soviet states, security problems in the post-Soviet area, international politics (a.bartnicki@uwb.edu.pl).